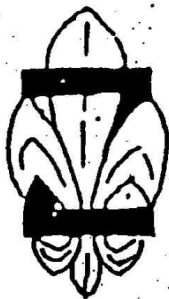


# WILIMIGAZETKA

Pismo  
16 WDH



im. Zawiszy  
Czarnego

NR 281 (CHOINKOWY)

Rok założenia 1930

18 stycznia 2004r.

**C  
H  
O  
I  
N  
K  
A**



CHOINKA W LIPCU?  
POWISISZ TAK DO GRUDNIA,  
TO CI SĘ ODECKCE  
PODCHODZIĆ OBÓZ Z  
JAKIMŚ WORKIEM!



**2 0 0 4**

# Drodzy Choinkowi Goście! Zawiszacy, Rodzice, Nauczyciele! Przyjaciele!

Wielu z Was nie widziało Drużyny już niemal cały rok. Ostatnia Choinka odbywała się w lutym 2003, kiedy to po bardzo udanym zimowisku w Łagowie Lubuskim zaprezentowaliśmy nasze osiągnięcia i pokazaliśmy stan liczbowy Szesnastki, jakiego nie notowano od kilku lat.

W tym roku także nie mamy powodów do wstydu. Drużyna rozrasta się, działa w niej już 8 zastępów, podzielonych na 3 plutony, które wkrótce (miejmy nadzieję) przekształcą się w samodzielne drużyny, zrzeszone w szczepie. Zwiększa się liczba harcerzy i liczba instruktorów. Jak na razie, są to instruktorzy z odzysku (recycling lub reaktywacja, jak kto woli), ale już wkrótce do grona kadry dołączy pierwszy od kilku lat instruktor wykształcony w pracy bieżącej, pełniący w Drużynie funkcję plutonowego. Ma on jeszcze opory przed podjęciem wyzwania utworzenia własnej drużyny, ale to tylko kwestia czasu i doświadczenia, którego z pewnością wkrótce nabierze.

W choinkowym „Sulimczyku” znajdziecie, Drodzy Czytelnicy, kalendarium najważniejszych wydarzeń roku 2003, refleksję Drużynowego, kilka słów o letnich obozach 16 WDH (tych odbytych w roku 2003 i tych planowanych na rok 2004) oraz artykuły przygotowane przez poszczególne plutony. Opisujemy także skrótowo strukturę Szesnastki.

Za pomoc w zorganizowaniu Choinki dziękujemy Fundacji 16 WDH oraz firmie „Efekt” prowadzonej przez Zawiszków, Dariusza Orłowskiego, Tomasza Krzymowskiego i Roberta Borzęckiego. Jak zwykle, serdeczne podziękowania składamy także dyrekcji Gimnazjum nr 13 im. S. Staszica za udostępnienie sal.

Mamy nadzieję, że będziecie miło bawić się na Choince i z przyjemnością przeczytacie „Sulimczyka”. Życzymy Wam, Drodzy Choinkowi Goście, wszystkiego, co najlepsze w roku 2004, samych sukcesów, dużo zdrowia i zadowolenia z życia, pomysłności, szczęścia i zawiszackiego humoru! Spotkajmy się za rok na kolejnej Choince Drużyny!

*R e d a k c j a*



„Sulimczyka” współtworzą:  
Lesław Kuczyński, Lech Najbauer,  
Mikołaj Nowakowski, Paweł Huras i  
Aleksander Kućma

# KALENDARIUM 2003

Oto co działo się w Drużynie od poprzedniej choinki 16 lutego 2003 do końca roku:

- **22–23 lutego 2003** – organizacja kursu podstawowego ratownictwa zorganizowanym przez Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (HOPR) (szczegóły na stronie [www.hopr.zhr.pl](http://www.hopr.zhr.pl))
- **1–2 marca 2003** – organizacja kursu dla instruktorów HOPR (szczegóły na stronie [www.hopr.zhr.pl](http://www.hopr.zhr.pl))
- **8-9 marca 2003** – biwak kadry II plutonu na Białej w Puszczy Kampinoskiej
- **14-16 marca 2003** – udział harcerzy 16 WDH w kursie szkoły zastępowych hufca Klucz; wzięło udział 9 harcerzy 16 WDH, czterech zdobyło patenty zastępowych; w szkoleniu pomagali dwaj plutonowi oraz drużynowy
- **14-16 marca 2003** – udział trzech instruktorów Szesnastki w konferencji metodyczno-programowej Organizacji Harcerzy ZHR w Warszawie pod nazwą „Lawina”
- **15 marca 2003** – udział delegacji Szesnastki w Apelu Kamykowym na Powązkach
- **22 marca 2003** – uczestnictwo Drużyny w Rajdzie Meksyk w rocznicę Akcji pod Arsenalem (relacja Lecha Najbauera oraz song rajdowy na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **27 marca 2003** – przyznanie stopnia podharcmistra Lechowi Najbauerowi
- **28 marca 2003** – zbiórka pokazowa III plutonu połączona ze zdobywaniem sprawności (relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **29–30 marca 2003** – biwak rowerowy w Puszczy Kampinoskiej (relacja Mikołaja Nowakowskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **6-7 kwietnia 2003** – organizacja kolejnego kursu dla instruktorów HOPR
- **6 kwietnia 2003** – wycieczka z okazji urodzin Drużynowego (relacja Krzysztofa Pasternaka na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **7 kwietnia 2003** – powołanie patrolu HOPR w Szesnastce
- **18 kwietnia 2003** – udział patrolu HOPR oraz instruktorów HOPR z Szesnastki w Centralnej Drodze Krzyżowej w ramach zabezpieczenia medycznego (relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **22 kwietnia 2003** – zwiad wycieczkowy kadry Drużyny w Lasach Otwockich

- **27 kwietnia 2003** – wycieczka drużyn ochockich do Lasów Otwockich, uczestniczyło 22 harcerzy i instruktorów 16 WDH (*relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **3 maja 2003** – udział w hufcowych obchodach święta 3 maja, udział w uroczystościach pod Grobem Nieznanego Żołnierza oraz wycieczka do fortu w Beniaminowie (*relacje Daniela Karkowskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **1-4 maja 2003** – wyprawa plutonowego II Plutonu, Krzysztofa Pasternaka, w Karkonosze wspólnie z bratnią Osiemdziesiątką (*relacja Krzysztofa Pasternaka na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **10 maja 2003** – zbiórka rowerowa (*relacja Krzysztofa Pasternaka na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **16-18 maja 2003** – udział 22 harcerzy i 4 instruktorów 16 WDH w Złocie Chorągwi Mazowieckiej ZHR a Lucieniu i w Płocku; Szesnastka zajęła piąte miejsce w klasyfikacji ogólnej; Lech Najbauer zajął trzecie miejsce w biegu dla harcmistrzów i podharcmistrzów (*relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **23-25 maja 2003** – udział 8 harcerzy i 4 instruktorów Szesnastki w XXI Złocie Unii Najstarszych Drużyn Harcerskich Rzeczypospolitej w Podkowie Leśnej (*relacja Pawła Hurasę na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **13-14 czerwca 2003** – manewry Drużyny w Puszczy Bolimowskiej, w których wzięło udział 20 harcerzy i 2 instruktorów 16 WDH (*relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **19 czerwca 2003** – udział patrolu HOPR oraz instruktora Szesnastki w procesji Bożego Ciała w ramach zabezpieczenia medycznego (*relacja Krzysztofa Pasternaka na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **19-24 czerwca 2003** – pierwszy letni obóz Szesnastki w 2003 roku – spływ kajakowy rzeką Rospudą na trasie: Jezioro Czarne – Jezioro Necko; udział wzięło 8 harcerzy i 1 instruktor Drużyny (*relacja Marka Gajdzińskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **6-30 lipca 2003** – drugi letni obóz Szesnastki w 2003 roku – obóz stały w Lipinkach w Borach Tucholskich, nad jez. Rybno Duże; udział wzięło 50 harcerzy i 3 instruktorów (*relacje Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl); patrz również statystyka obozowa w „Sulimczyku”*)
- **1 sierpnia 2003** – udział w uroczystościach 59 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego pod Grobem Nieznanego Żołnierza (rozdawano dodatek specjalny „Rzeczypospolitej”) oraz o godz. 17:00 na Powązkach w ramach zabezpieczenia medycznego (*relacja Marka Gajdzińskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **15-29 sierpnia 2003** – trzeci obóz letni Szesnastki w 2003 roku – obóz rowerowy na trasie Warszawa – Wilno w 90-tą rocznicę pierwszego obozu 16 WDH (dystans: 880 km); udział wzięło 6 harcerzy i 3 instruktorów (*relacje Lecha Najbauera i Marka Gajdzińskiego oraz trasa obozu na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)



- **5 września 2003** – uruchomienie serwisu internetowego I plutonu ([www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))
- **6-7 września 2003** – biwak Rady Drużyny w Puszczy Białej koło Wyszkowa
- **8 września 2003** – udział Drużyny w uroczystościach przy pomniku Barykada na ul. Grójeckiej wraz ze sztandarem Drużyny (*relacja Marka Gajdzińskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **9-11 września 2003** – udział II plutonu w akcji „Podwórko” współorganizowanej przez Stowarzyszenie Harcerskie
- **12 września 2003** – akcja poborowa w Szkole Podstawowej nr 23 (wycieczka do Zalesia Górnego)
- **13 września 2003** – wycieczka II plutonu do Wilanowa i udział w uroczystościach rocznicy bitwy wiedeńskiej
- **13 września 2003** – rajd rowerowy kadry II i III plutonu do Sochaczewa i Brochowa oraz uczestnictwo w inscenizacji bitwy nad Bzurą (*relacja Lecha Najbauera na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **16 września 2003** – udział delegacji Szesnastki w odsłonięciu tablicy Wspólnoty Polskiej na Domu Polonii
- **17 września 2003** – udział 2 instruktorów Szesnastki w uroczystościach pod pomnikiem Pomordowanych na Wschodzie (w poczcie sztandarowym Chorągwi)
- **19 września 2003** – akcja poborowa w Gimnazjum im. S. Staszica (wycieczka do Zalesia Górnego)
- **20 września 2003** – udział harcerzy i instruktorów Drużyny w spotkaniu prymasa z młodzieżą na błoniach wilanowskich (zabezpieczenie medyczne i porządkowe)
- **20 września 2003** – wycieczka poborowa dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 23 do Lasów Nadarzyńskich
- **27 września 2003** – wycieczka poborowa dla uczniów Gimnazjum im. Staszica do Lasów Nadarzyńskich
- **4-5 października 2003** – udział 2 instruktorów Szesnastki w konferencji instruktorskiej Mazowieckiej Chorągwi Harcerzy (prowadzenie warsztatów)
- **4-5 października 2003** – udział kadry I plutonu w maratonie pieszym w Puszczy Kampinoskiej na dystansie 50 km
- **11 października 2003** – udział Drużyny w Rajdzie Ochoty w Puszczy Kampinoskiej na dystansie 12 km (*relacja Jacka Łakomego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)
- **20 października 2003** udział Drużyny wraz ze sztandarem we Mszy Św. za Zawiszków w kościele pw. Św. Jacka oraz rozpoczęcie Akcji Grunwald (*relacja Marka Gajdzińskiego na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)*)

- **24 października 2003** – zbiórka Drużyny (relacja *Mikołaja Nowakowskiego* na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **26 października 2003** – wycieczka I plutonu do Milanówka, na grób Jerzego Wądołkowskiego (relacja *Michała Lenarta* na [www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))
- **30 października 2003** – zamknięcie konkursu na projekt plakietki Drużyny (zgłoszone projekty na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **9-11 listopada 2003** – udział Drużyny w zlocie hufca Klucz w Puszczy Kampinoskiej; udział wzięło 25 harcerzy i 1 instruktor 16 WDH (relacja *Aleksandra Kućmy* na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **11 listopada 2003** – udział kadry Drużyny w obchodach Święta Niepodległości oraz udział w grze (relacja *Jakuba Lewandowskiego* na [www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))
- **11 listopada 2003** – przyznanie stopnia HO Mikołajowi Nowakowskiemu
- **22-23 listopada 2003** – organizacja kolejnego kursu dla instruktorów HOPR
- **22 listopada 2003** – wycieczka I plutonu do Pęcic (relacja *Konrada Winiarskiego* na [www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))
- **28-30 listopada 2003** – udział 2 instruktorów Szesnastki w Zjeździe Programowym ZHR w Poznaniu
- **29-30 listopada 2003** – akcja zarobkowa Drużyny w markecie w Jankach
- **4 grudnia 2003** – rozstrzygnięcie konkursu na projekt plakietki Drużyny (wybrany projekt na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **6 grudnia 2003** – udział instruktora 16 WDH w spotkaniu korespondentów UNDHR w Poznaniu
- **7 grudnia 2003** – udział instruktora 16 WDH z ramienia HOPR w uroczystościach 25-ciolecia 5 Włocławskiej Drużyny Harcerzy „Stary Dom 39”
- **5-7 grudnia 2003** – biwak szkoły zastępowych hufca Klucz, w którym wzięło udział 10 harcerzy i 2 instruktorów 16 WDH; patent zdobył 1 harcerz Szesnastki (relacja *Aleksandra Kućmy* na [www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))
- **13-14 grudnia 2003** – udział patrolu HOPR w manewrach Okręgu Mazowieckiego HOPR w Wesolej (relacja *Pawła Huras* na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **16 grudnia 2003** – wigilia Drużyny (relacja *Marka Gajdzińskiego* na [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl))
- **18-22 grudnia 2003** – akcja zarobkowa Drużyny w markecie na Okęciu

zestawił *Lech Najbauer* (na podstawie materiałów ze strony [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl) oraz [www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl))

# LOKOMOTYWA RUSZYŁA

Tak najogólniej można scharakteryzować rok 2003 (po „siedmiomilowym” 2002), rok, w którym już nie „my nas tu kilku”, lecz około pięćdziesięcioosobowa, coraz bardziej zgrana ze sobą ekipa świadczy o coraz ciekawszym obliczu dzisiejszej Szesnastki. Z niewielkiej gromadki rozrastamy się powoli w potężną „machine” (stąd owo tytułowe porównanie do lokomotywy) – trzy bardziej usamodzielniające się plutony, trzy obozy (kajakowy, stały i rowerowy) zorganizowane minionego lata, to ni mniej ni więcej, tylko około 300 problemów skupionych wokół rozpędzającej się na dobre Drużyny. Na przekór opinii, że w Polsce już nic się nie da zrobić, Szesnastka idzie śmiało do przodu, utartymi i wielokrotnie już sprawdzonymi ścieżkami. Ale jednocześnie nie stroni od nowości technicznych i wciąż poszukuje nowatorskich rozwiązań programowo – metodycznych.

Dochowujemy wierności naszej 93-letniej tradycji i realizujemy ZHR-owski program „Rozwój”. A rozwój, to ciągle szkolenie i doskonalenie kadry. W sezonie 2002/2003 dziewięciu naszych harcerzy ukończyło kurs zastępowych w ramach Szkoły Zastępowych prowadzonych przez Warszawski Hufiec Harcerzy „Klucz”, a z kolei w sezonie 2003/2004 to tej szacownej akademii uczęszcza kolejnych

dziesięciu. Kurs przybocznych zuchowych rozpoczął dh Maurycy Kiendziński – nasz przyszły (czego wszystkim gorąco życzę) zuchmistrz. Słowa uznania należą się druhowi Mikołajowi Nowakowskiemu (wodzowi III Plutonu), który wiosną otworzył próbę instruktorską na stopień przewodnika, a 11 listopada z wynikiem pozytywnym zakończył zdobywanie stopnia harcerza orlego (pierwszy HO zdobyty „z marszu”, a nie za weterańskie zasługi od ponad 30 lat!). W kapitule HO w hufcu „Klucz” próby na ten stopień pootwierali trzej nasi plutonowi: ćw. Piotr Drzazga, ćw. Marek Marczak i ćw. Krzysztof Pasternak.

Równie dobrze ma się i wciąż rozwija kadra instruktorska 16 WDH. Podziw budzi (mimo dawno ukończonych 100 lat) hm. Marek Gajdziński. Nie dość, że jest szefem firmy, głową rodziny i Komendantem Głównym HOPR (Harcerskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe ZHR), to jeszcze osobiście poprowadził dwa obozy: kajakowy (rzeką Rospudą) i rowerowy (do Wilna). Jak zawsze błyszczą gwiazda Lecha Najbauera (wiosną awansowany na stopień phm.), przybocznego 16 WDH, a także Komendanta Okręgu Mazowieckiego HOPR, który planuje, dokumentuje, kieruje przepływem informacji, motywuje i wizytuje. Mocnym filarem Drużyny i jednocześnie najlepszym ministrem

finansów w Polsce od czasów niepamiętnych jest pwd. Andrzej Karwan – rozlicza wszystkie obozy, zimowiska, akcje zarobkowe – „złoty człowiek”, a dodatkowo stoi na straży skarbcza naszego hufca.

Bardzo cieszymy się wszyscy z powrotu do Drużyny dwóch wielkich wodzów: pwd. Jana Urmańskiego (wiosną) i phm. Pawła Burakowskiego (jesienią). Janek jest instruktorem do zadań specjalnych, a Paweł podjął się trudnej misji prowadzenia ZZ-tu (czyli zastępu zastępowych).

Niewątpliwie największym w 2003 roku przedsięwzięciem Drużyny był obóz stały. W 90 lat po naszym pierwszym obozie w Kołbach, pojechaliśmy w Bory Tucholskie. Po raz pierwszy od 20 lat było nas ponad 50-ciu, a w tej grupie 37 harcerzy (w tym pięciu zastępowych) budowało obóz po raz pierwszy w życiu. Nasi plutonowi, stanowiący obsadę kadrową dwóch podobozów (starszego – I i III Pluton oraz młodszego – II Pluton), mimo kilkuletniego stażu w Drużynie po raz pierwszy kierowali obozami. Ze względu na rozrost i odmłodzenie Drużyny obóz był wyjątkowy i trudny, zwłaszcza pod względem kwatermistrzowskim (konieczność dokupienia lub wypożyczenia dużej ilości sprzętu). Korzystając z okazji chcę bardzo podziękować za sponsoring i pomoc w organizacji obozu rodzicom Piotrka Drzazgi, Marka Marcza, Maurycego Kiendzińskiego, Daniela Karkowskiego i Marcina Gugęły oraz Zawiszakom Jurkowi Wójtowiczowi

(przewóz sprzętu), Danielowi Olszewskiemu wraz z rodziną i Wojtkowi Talasze (zaopatrzenie).

Osobne podziękowania należą się rodzicom Daniela Olszewskiego za podarowanie ogromnej, robionej na zamówienie, patelni, a także dla mamy Michała Kalenika za siedem blach pysznego sernika podarowanego na Święto Obozu.

Wspominając miniony rok nie sposób nie pamiętać o jednej z wielu wycieczek, niby tradycyjnej, bo do Pęcic, a jednak szczególnej. Spotkaliśmy się tam bowiem z ostatnimi żyjącymi harcerzami Szesnastki walczącymi pod Pęcicami w sierpniu 1944 roku. Dh Michał Grocholski opowiedział nam o samej bitwie, jak i szczególnej atmosferze panującej tuż przed i zaraz po wybuchu Powstania Warszawskiego.

Cieszy mnie jeszcze kilka ciekawych zjawisk, jak między innymi, strona internetowa I Plutonu, gotowość do zarabiania pieniędzy na swoje wydatki w ramach akcji zarobkowych, kurs samoobrony zorganizowany dla całej Drużyny przez III Pluton, czy perspektywa ciekawej współpracy ze stowarzyszeniem I Pułku Ułanów Krechowieckich (w ramach Federacji Młodzieży Niepodległościowej).

Podsumowując uważam, że idziemy w dobrym kierunku (po drodze zajęliśmy piąte miejsce w klasyfikacji drużyn Chorągwi Mazowieckiej ZHR, tytuł najlepszej drużyny hufca „Klucz” oraz nieoficjalne miano największej drużyny na Mazowszu). Jesteśmy świadomi zarówno naszych mocnych stron, jak i niedociągnięć.

Wielką próbą będą dla nas



przypadające w tym roku kilkudniowe obchody 60-tej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

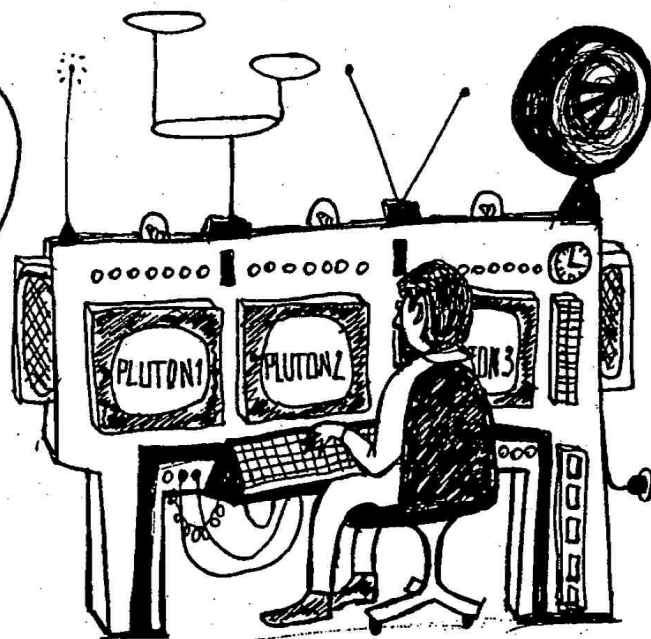
Korzystając z tradycyjnego choinkowego spotkania, życzę harcerzom sukcesów, rodzicom powodów do dumy, przyjaciółom

zadowolenia, a wszystkim razem szczęśliwego i lepszego roku 2004!

**CZUWAJ!**

phm. Lesław Kuczyński, HR  
drużynowy 16 WDH

JAKO DRUŻYNOWY  
MUSIĘ TRZYMAĆ  
REKĘ NA PULSIE



## Pluton pierwszy ma głos

Pochodzę z poboru, który odbył się ponad rok temu (w październiku 2002 roku). Przez cały ten czas w naszej Drużynie dużo się działo, więc mógłbym o tym opowiadać bez końca. Powstały plutony prowadzone przez przybocznych, wykształconych na kursie drużynowych „Agricola”, a ludzie z poboru zaczęli się powoli integrować z Drużyną i rozwijać. Niektórzy dzisiaj prowadzą już swoje zastępy. Nasza Drużyna rozrasta się w dużym tempie i wkrótce, tak jak śpiewamy w naszym hymnie, będzie nas „ponad stu”.

Najciekawszym wydarzeniem, które zapadło mi w pamięć w roku 2003, był oczywiście obóz stały. Co prawda, było

na nim kilka niedociągnięć i wpadek, ale czegoś to chyba nas wszystkich nauczyło. W czasie obozu najbardziej wzruszającym i godnym zapamiętania momentem było złożenie Przymierzenia Harcerskiego. Była to dla mnie najważniejsza chwila na całym obozie, wtedy poczułem się prawdziwym harcerzem. Mojemu plutonowi natomiast najbardziej przypadł do gustu rajd. Jechaliśmy na własną rękę, robiliśmy to, co sami zaplanowaliśmy i na co mieliśmy ochotę (oczywiście pod opieką instruktora). Zapamiętałem zwłaszcza pierwszą noc na rajdzie. Spędziliśmy ją pod gołym niebem nieopodal drogi, przy której zaczynał się las. Oprócz tego w czasie



rajdu zwiedziliśmy zamek w Gniewie i Malborku, a także byliśmy w Gdańsku i smażyliśmy się na plaży w Sopocie.

W listopadzie, na biwaku hufca „Klucz”, nasza Drużyna zdobyła odznakę w postaci klucza, jako symbolu najlepszej Drużyny w hufcu. Była to nagroda za całokształt i dokonania w minionym roku, co jest dla nas bardzo ważne. Jesteśmy teraz najlepszą drużyną w największym hufcu w Warszawie!. W czasie biwaku hufca odbyła się ciekawa gra: dostaliśmy mapę i mieliśmy dojść do punktu w wybranej przez nas kolejności. Na punkcie czekały na nas takie zadania, jak sprawdzian fizyczny, umiejętność szyfrowania, umiejętność zapalania ogniska, znajomość samarytanki i Prawa Harcerskiego. Pluton I był jedną z najszybszych ekip i w ramach Szesnastki zdobyliśmy najwięcej punktów.

W grudniu odbył się kurs hufcowej Szkoły Zastępowych, w którym wzięło udział sporo harcerzy naszej Drużyny. Jak wiadomo, szkoła ma za zadanie przygotować nas do dobrego pełnienia funkcji zastępowego, który będzie prawdziwym wodzem i przykładem do naśladowania dla młodszych harcerzy. Na wykładach dowiedzieliśmy się więc jak powinny wyglądać zbiórki, jakie powinniśmy mieć nastawienie do naszych ludzi i jak powinniśmy postępować z nimi w trudnych sytuacjach. Wyjazd na kurs był udany, ja osobiście zdobyłem sporo doświadczeń i, mam nadzieję, wiedzy na temat tego jak być dobrym wodzem i przyjacielem harcerzy w moim zastępie. Najbardziej przypadły mi do gustu zajęcia z Burakiem. Nauczyłem się wówczas systemu DISC – ale więcej na

ten temat nie mogę powiedzieć, ponieważ jest to „ściśle tajne” i mogą o tym wiedzieć tylko zastępowi, którzy biorą udział w kursach Szkoły Zastępowych.

Cały nasz Pluton I uważa miniony rok 2003 za udany. Naszym sukcesem była wrześniowo-październikowa akcja poborowa, dzięki której udało nam się zorganizować ośmioosobową ekipę, z której powstały dwa zastępy: „Szopy” (poprowadzony przez Jakuba Kurka) i „Kruki” (dowodzony przeze mnie). Zastępy są zgrane, jestem dumny ze swoich ludzi i cieszę się, że zdążyli się tak szybko zaprzyjaźnić i zintegrować. Jestem pewien, że jeśli któryś z nich będzie potrzebował pomocy, pozostali będą mu w stanie podać dłoń. Obaj z Kubą staramy się, żeby nasze zastępy się polubiły, a trzeba powiedzieć, że niespecjalnie za sobą przepadają. W najbliższym czasie planujemy więc zorganizowanie kilku gier terenowych i przeprowadzenie wspólnie kilku zbiórek, abyśmy wszyscy w Plutonie I stali się jedną zgraną paczką.

Drugą z ważniejszych spraw minionego roku było otwarcie strony internetowej Plutonu I. Jest to pierwsza strona plutonu w Szesnastce. Można znaleźć na niej relacje z minionych wydarzeń, galerie zdjęć z obozów, cały skład naszego plutonu, forum dyskusyjne i wiele innych ciekawych materiałów. Teksty piszemy sami, co zresztą czasami widać...

Nasz Pluton ma wielkie plany na ten rok. Ja również. W tej chwili najbardziej zależy mi na plakietce Drużyny, którą mam nadzieję zdobyć już wkrótce. Zaliczanie zadań na plakietkę jest jedną z części akcji

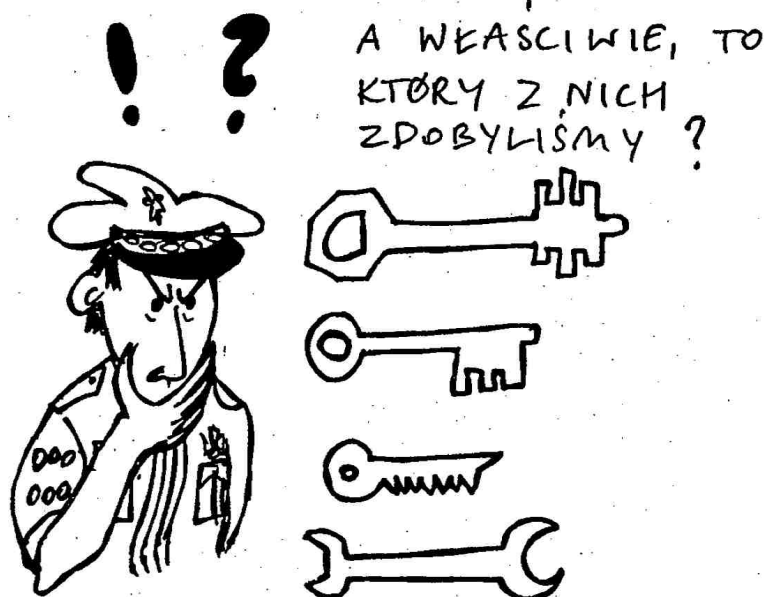
"Grunwald", którą rozpoczęliśmy uroczystie 20 października 2003 roku. Młodszy koledzy, tegoroczni poborowi, przeszli niedawno bieg na krajki i kostki, co stanowi tradycyjnie pierwszy stopień wtajemniczenia w Drużynie. Trzeba przyznać, że harcerze Plutonu I poradzili sobie całkiem nieźle.

Tak więc teraz plakietka, a w późniejszym terminie – może stopień wywiadowcy? Zobaczymy, co się uda zrealizować.

Kończąc moją wypowiedź, naturalnie zapraszam na "kwitnącą w pełni" stronę naszego plutonu:

[www.16wdh-pluton1.prv.pl](http://www.16wdh-pluton1.prv.pl). Proszę też o komentarze i mam nadzieję, że lektura sprawi Czytelnikom przyjemność.

mł. Aleksander Kućma  
zastępowy "Kruków", I Pluton



## „PARODIA” DNIA OBOZOWEGO

Godz. 6:55. Do namiotu kadry wchodzi wartownik i budzi oboźnego. Oboźny mocno zaspany (jak zawsze) podnosi głowę i nakazuje wartownikowi odsłonić połę. Wartownik robi to, ale zaraz pyta: po co? Oboźny mu odpowiada, że będzie lepiej słycać jak gwizdnie pobudkę (z pryczy).

Pobudka nikogo nie budzi, nawet samego oboźnego. Około 8:00 do podobozu wparowuje oboźny zgrupowania i już po chwili cały podobóz szaleje na rozgrzewce. Na stacji „morzeszczyn” pewien druh

oddala się od reszty i spostrzega obozowe piguły wychodzące z namiotu. Oczarowany ich wyglądem podchodzi bliżej i ustala z nimi, że jeśli nazbiera im menażkę jagód to zwolnią go z pracy na rzecz obozu. Natomiast inni druhowie szeregowcy w tym czasie muszą zbudować zegar polowy i przestawiać go co 5 minut, bo spóźnili się na zbiórkę.

W tym samym czasie zastępowi otrzymują ochrzan od druha komendanta, który każe im iść do kuchni i pomóc otwierać

„śmierdziele” (śledzie w puszkach), bo zastęp kuchenny się nie wyrabia.

Do obiadu odbywa się jak zawsze ciekawa i mocno wyczerpująca gra. Druh, który miał zebrać jagody, stwierdza, że ma lepszy sposób na wymigania się od pracy i łapie oburącz rozgrzaną rurę od kuchni.

Podczas ciszy poobiedniej komendant podoboju udaje się na drzemkę, a gdy się budzi, stwierdza że ktoś ściął mu połowę włosów i ma na głowie tzw. „irokeza”. Domyśla się od razu, że to musi być dzieło komitetu strajkowego głoszącego: „Więcej czasu wolnego, McDonald jest za daleko!”. Po przeprowadzeniu kilku alarmów ciężkich komitet zostaje rozwiązany.

Do kolacji czas wolny w zastępach. Oczywiście żaden zastęp nie idzie do sklepu, ani nie zapada w tzw. „kimę”, ani też nie gra w głupiego RPG-a, tylko zajmuje się treningiem technik harcerskich.

Po kolacji wszyscy noszą chrust, a jest go tyle, że przez całą noc można palić wielkie ognisko. Na ognisku zasypia tylko obożny, ale

wszyscy mu to wybaczą, bo wiedzą, że ciężko pracuje i w ogóle nie śpi.

Warta nocna czuwa, gdy nagle do obozu podkrada się ktoś, kto ma nieczyste zamiary i uszy. Szybki alarm starszej kadry (prócz obożnego, bo stwierdził że jest niewyspany) i już przeciwnik zostaje wysledzony i obezwładniony. Straty przeciwnika wynoszą: 18 sińców, 2 złamania 1 wstrząs mózgu i 3 podarte kurtki. Po naszej stronie starty są znikome: tylko 4 połamane laski skautowe.

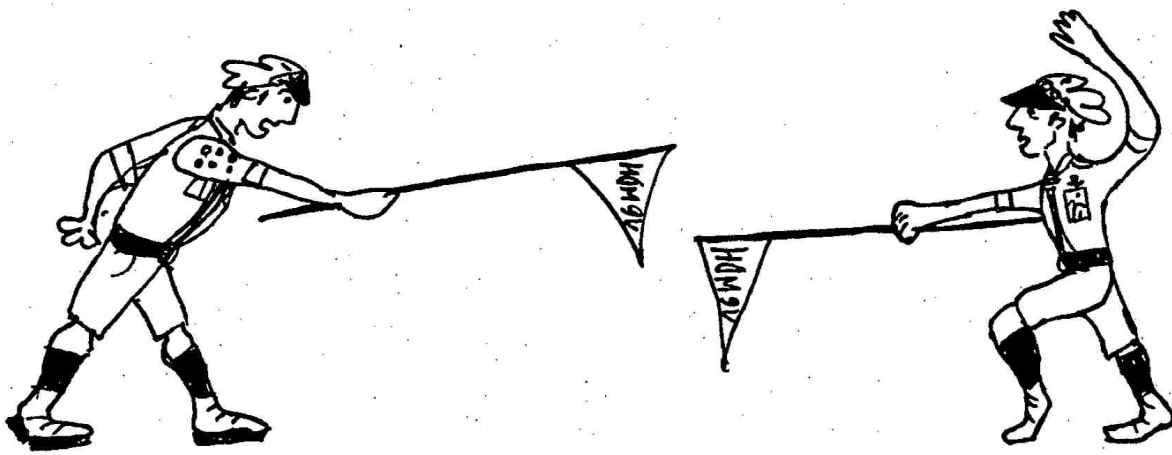
I tak oto kończy się kolejny dzień 74 obozu Szesnastki.

**A teraz zagadka: które z wydarzeń opisanych powyżej naprawdę miały miejsce, a które powstały tylko w wybujałej wyobraźni autora?**

Na odpowiedzi nie czekamy w ogóle.

**Paweł Huras  
i inni z II plutonu**

JESTES PEWIEN, ZE TAK SIE  
GRA W DWA PROPORCE?



## Pluton + pluton + pluton = drużyna! Drużyna + pluton + pluton = szczepodrużyna?

Nasz ambitny drużynowy dąży do przekształcenia funkcjonujących plutonów w drużyny, z w konsekwencji przekształcenia tych drużyn w szczep. Ten projekt zaczyna być realistyczny, gdyż jako plutonowy III plutonu (plutony powstały, ponieważ brakowało pełnoletniej kadry) ukończyłem właśnie osiemnaście lat, mam otwartą próbę przewodnikowską i mam szansę stać się wkrótce pełnoprawnym drużynowym.

Przyjaźń, współpraca, zaufanie, rywalizacja to zaledwie kilka słów, które powinny określać stosunki między plutonowymi w naszej drużynie. Dzięki nim działamy poprawnie i dajemy dobry przykład młodszym harcerzom. Odpowiedzialność i umiejętność analityczno - skutkowego myślenia powinna być cechą każdego starszego harcerza pełniącego funkcję. Jakie obowiązki w stosunku do drużyny ma plutonowy? Oczywiście, winien pracować nad tym, aby drużyna (w szczególności jego pluton) liczyła jak najwięcej dobrze przeszkolonych, ambitnych ludzi, którzy w przyszłości obejmą funkcje wychowawcze. Powinien reprezentować należyłą postawą harcerską i „reklamować” tym samym drużynę na poziomie hufca, być może także chorągwi, jak również wobec innych drużyn harcerskich.

A jakie obowiązki ma plutonowy wobec równych mu funkcją oraz pozostałych funkcyjnych? Oczywiście, przede wszystkim są to obowiązki wychowawcze, szkoleniowe i organizacyjne. Ale plutonowy może też z nimi w pewien sposób konkurować (który pluton lepszy?), jednak nie poprzez „ośmieszanie” pozostałych plutonów i powodowanie i nich poczucia niższości – jesteśmy przecież jedną drużyną! Tak więc

powinniśmy dążyć razem do podniesienia znaczenia i ważności naszej drużyny w ZHR.

Gdy jeden z plutonowych staje się pełnoletni, nie powinien na tym poprzestawać. Powinien raczej zdobywać kolejne stopnie instruktorskie, stać się drużynowym i ulepszać swoją drużynę lub zakładać nowe. Może też piąć się po szczeblach kariery harcerskiej, aspirując do funkcji szczepowego, a dalej hufcowego i wyżej! Dlatego pełnoletni instruktor lub przyszły instruktor powinien się w miarę wcześniej zacząć się usamodzielniać i w naszym przypadku przekształcić pluton w pełnoprawną drużynę tak, aby można było myśleć o utworzeniu szczepu zgodnie z myślą Lesława i regulaminem ZHR (według władz związku, drużynę tworzą zastępy, a nie jak w przypadku Szesnastki – plutony). Zgodnie z zasadami analityczno - skutkowego myślenia, wspomnianego na początku oraz biorąc pod uwagę konieczność współpracy międzykadrowej i kierując się poczuciem odpowiedzialności, zadajmy sobie pytanie: „Czy wyodrębnienie się jednego tylko plutonu, tylko dlatego że jego plutonowy ukończył 18 lat, a pozostałych plutonowych nie, jest postępowaniem słusznym, odpowiedzialnym, wzmacniającym zaufanie między plutonowymi?” Otóż moim zdaniem nie jest to postępowanie opisane wcześniej, gdyż jego skutki tworzą ogromną przepaść pomiędzy plutonami. Tego co może drużynowy – nie może plutonowy, bo nie ma podstawy prawnej ze względu na nieodpowiedni wiek i wymogi regulaminu ZHR. Tak więc może to doprowadzić do poczucia niższości w przypadku pozostałych plutonowych i całych plutonów. Pluton, który zmienił swoją sytuację prawną na lepszą staje się bardziej zindywidualizowany,



„wolny” i bardziej niezależny. Taki podział prowadzi do zerwania w jakimś stopniu więzi z kadrą pozostałych plutonów. Znamy przykłady rozpadu środowisk, z których wyodrębniły się dwie drużyny, liczące po... 10 harcerzy. Zwiększenie możliwości samodzielnego działania byłego plutonu powoduje obniżenie poziomu rywalizacji między plutonami, bądź nawet może doprowadzić do jej zerwania. Nie uważam natomiast, aby usamodzielnienie plutonu wpłynęło stymulująco na pozostałe plutony.

Nie jesteśmy gotowi ani odpowiednio przygotowani do rozpoczęcia przemiany

drużyny w szczep; będzie to trwać przez kilka lat do momentu osiągnięcia przez plutonowych osiemnastego roku życia. Nie możemy sobie wyobrazić, do jakich skutków awans plutonu III doprowadzi. Podsumowując proponuję: poczekajmy do momentu, gdy wszyscy plutonowi będą pełnoletni i gotowi do przemiany plutonów w drużyny, a drużyn w szczep. Wówczas nasze plany z tym związane będą konkretniejsze i bardziej realne.

*HO Mikołaj Nowakowski  
plutonowy III Plutonu 16 WDH*

# O B O Z Y 1 6 W D H

## KILKA SŁÓW O OBOZACH ODBYTYCH W ROKU 2003:

Zgodnie z naszymi planami przedstawionymi na poprzedniej Choince, w roku 2003 zamierzaliśmy zorganizować aż trzy obozy letnie. Udało nam się zrealizować nasze zamierzenia. Oto garść informacji statystycznych o zeszłorocznych obozach:

### O B Ó Z K A J A K O W Y ( S P Ł Y W ) 1 9 - 2 5 c z e r w c a 2 0 0 3

Trasa: Warszawa – Suwałki (pociągiem) - jezioro Czarne (busem) - jezioro Kamienne – rzeka Rospuda - jezioro Filipowskie - jezioro Garbaś - jezioro Głębokie – Bakalarzewo - jezioro Sumowo - jezioro Bolesty - Małe Raczki – Raczki - Święte Miejsce - jezioro Necko – Augustów - Warszawa

Liczba uczestników: 8 harcerzy i 1 instruktor

Kadra: komendant – hm. Marek Gajdziński, oboźny ćw. Piotr Drzazga

### O B Ó Z S T A Ł Y ( N R 7 4 ) 6 - 3 0 l i p c a 2 0 0 3

Miejsce: jezioro Rybno Duże koło Lipinek, gmina Warlubie (Bory Tucholskie)

Liczba uczestników: 50 harcerzy i 3 instruktorów

**ODWIEDZAJCIE STRONĘ INTERNETOWĄ SZESNASTKI: [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)**



Kadra:

- phm. Lesław Kuczyński HR – komendant zgrupowania
- phm. Lech Najbauer HR – z-ca komendanta (od 19 lipca)
- pwd. Andrzej Karwan HO – z-ca komendanta d/s kwatermistrz.
- ćw. Marek Marczak - oboźny zgrupowania
- ćw. Mikołaj Nowakowski – komendant podobozu starszego
- ćw. Piotr Drzazga – oboźny podobozu starszego
- ćw. Krzysztof Pasternak – komendant podobozu młodszego
- wyw. Marcin Weiss – oboźny podobozu młodszego
- wyw. Marcin Gugąła – kwatermistrz-magazynier
- ćw. Tymoteusz Iwańczuk – mł. ratownik WOPR, wsparcie programowe
- ćw. Artur Michałowski – wsparcie gospodarcze i programowe

**Podobóz starszoharcerski („Komandosi”) - zastępy:**

„Wilki” – zastępowy mł. Michał Kopczyński (III Pluton)

skład: mł. Jacek Łakomy

mł. Robert Nawrot

mł. Karol Czopek

mł. Piotr Bogdanów

mł. Paweł Mierzyński

„Tukany” – zastępowy mł. Michał Lewandowski (I Pluton)

skład: mł. Artur Piątek

mł. Aleksander Kućma

mł. Patryk Kaźmierczak

mł. Michał Zdunkiewicz

„Jeże” – zastępowy mł. Michał Rodzoś (III Pluton)

skład: mł. Igor Bloch (wyjechał 27 lipca)

mł. Ignacy Sawicki

mł. Piotr Mierzyński

„Dzięcioły” – zastępowy mł. Maciej Myszkowski (214 WDH)

skład: mł. Mateusz Wierucki (214 WDH)

mł. Jakub Stępniaak (16 WDH – kronikarz obozu)

mł. Janusz Górecki (214 WDH)

„Leniwce” – zastępowy mł. Jakub Kurek (I Pluton)

skład: mł. Damian Stefański

mł. Michał Czernikiewicz

mł. Patryk Sidorek

**Podobóz młodszoharcerski („Rzymianie”) - zastępy:**

„Bociany” – zastępowy wyw. Daniel Karkowski

skład: mł. Mateusz Owczarczyk

mł. Marcin Kajak

mł. Marcin Gierbisz

szer. Lesław Kuczyński (przen. do „podobozu” kadry)

„Bobry” – zastępowy wyw. Paweł Huras

skład: mł. Bogumił Macioch

mł. Wojciech Michalik  
 mł. Maurycy Kieńdziński  
 mł. Adam Gajdziński  
 mł. Patryk Turek  
 szer. Marcin Graniszewski (wyj. w pierwszym tygodniu)  
 szer. Piotr Piatkowski (wyjechał w trakcie Święta Obozu)

„Łosie” – zastępowy mł. Michał Kalenik

skład: mł. Piotr Słupski

mł. Dominik Koć

mł. Jan Czernikiewicz

mł. Patryk Ejsmont

mł. Marcin Krysiński

**Obsługa techniczna:** Wojciech Talacha – zaopatrzenie i serwis fotograficzny  
 Daniel Olszewski – zaopatrzenie  
 Iwona Olszewska – wsparcie organizacyjne  
 Małgorzata Burakowska - wsparcie organizacyjne  
 Jagoda Jagła – mł. ratownik WOPR, pielęgniarka  
 Dominika Czemko- mł. ratownik WOPR, pielęgniarka

**Stopnie:** zdobyto 33 stopnie młodzika (przyznano 32)

**Punktacja:** **podobóz starszoharcerski:** **podobóz młodszoharcerski:**  
 I miejsce „Leniwce” (32 punkty) I miejsce „Bociany” (27 punkty)  
 II miejsce „Jeże” (23 punkty) II miejsce „Bobry” (14 punktów)  
 III miejsce „Wilki” (14 punktów) III miejsce „Łosie” (12 punktów)  
 IV miejsce „Tukany” (12 punktów)  
 V miejsce „Dzięcioły” (11 punktów)

## O B Ó Z R O W E R O W Y 1 5 – 2 9 s i e r p n i a 2 0 0 3

**Trasa:** Warszawa – Ossów – Kamieńczyk – Wyszków – Kamianka – Ostrołęka – jezioro Nidzkie – Pisz – jezioro Orzysz – Stare Juchy – Raczki – jezioro Bolesły – jezioro Wigry – Bryzgiel – Sejny – Seirijai – Vejsiejai – Druskienniki – Zeimiai – Varena – Ejszyszki – Soleczniki – Jaszuny – Porodomino – Troki – Juodsiliai – Wilno – Warszawa (ogółem 880 km, w tym z ekwipunkiem 740 km)

**Liczba uczestników:** 6 harcerzy i 3 instruktorów

**Kadra:** komendant – hm. Marek Gajdziński, zastępca phm. Lech Najbauer (do 20 sierpnia) i pwd. Jan Urmański (do 29 sierpnia)

## R E K O R D Z I Ś C I O B O Z O W I

Mł. **Michał Zdunkiewicz** i mł. **Jakub Kurek** brali udział we wszystkich trzech obozach w roku 2003. **BE-ER-A-WU-O DLA NASZYCH REKORDZISTÓW!!!**

**ODWIEDZAJCIE STRONĘ INTERNETOWĄ SZESNASTKI: [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)**

**RELACJE Z OBOZÓW ODBYTYCH W 2003 ROKU ZNAJDZIECIE NA:**

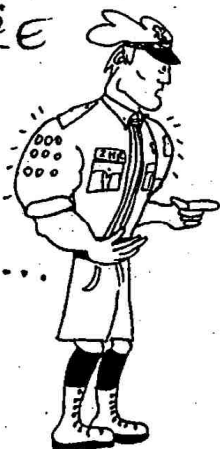
**www.16wdh.pl**

**A OTO NASZE PLANY NA ROK 2004:**

- zimowisko w Małym Cichym z wycieczką na Słowację (31.01 – 7.02 2004)
- spływ kajakowy (czerwiec 2004)
- obóz stały na Mazurach (lipiec 2004)
- obóz wędrowny w górach (sierpień 2004)
- obóz rowerowy w Niemczech lub Francji (sierpień 2004)

**CO Z TEGO WYNIKNIĘ? DOWIECIE SIĘ ZE STRONY INTERNETOWEJ!**

O, WIDZĘ, ŻE  
BYŁEŚ NA  
OBOZIE  
ROWEROWYM...



A TY  
PEWNIEM NA  
KAJAKOWYM...



## Czy trudno być harcerzem?

Każdy, kto odwiedzi stronę internetową naszej Drużyny ([www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)) z pewnością zauważy, że pod fotografią, stanowiącą ilustrację naszych ostatnich poczynąń, znajduje się baner zachęcający do wstąpienia do Szesnastki. Zapraszamy chętnych do wstąpienia do 16 WDH. Zapraszamy każdego. Ale czy w istocie każdy może zostać harcerzem? Czy każdy może być harcerzem Szesnastki?

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie, raczej trzeba by mówić: „i tak, i nie”. Bardzo łatwo jest wstąpić do harcerstwa. Wystarczy zgłosić się do któregoś z harcerzy chodzących do szkoły, w której działamy albo zadzwonić do plutonowego,

którego numer telefonu powinien znajdować się na tablicy informacyjnej w szkole, albo ze strony internetowej Drużyny i wysłać e-maila. Proste, prawda? Ale – co dalej? Wstąpić łatwo, lecz trudniej zostać pełnoprawnym harcerzem i utrzymać się w Drużynie. O, to już jest wyzwanie dla naprawdę zdecydowanych. Niektórych „przeraża” to, że będą musieli chodzić na zbiórki, zamiast siedzieć przed telewizorem lub komputerem. Innym nie podobają się mundury. Jeszcze inni sądzą, że bycie harcerzem jest bardzo kosztowne. Są to ważne argumenty. Ale harcerstwo przeznaczone jest dla tych, którzy takie

**ODWIEDZAJCIE STRONĘ INTERNETOWĄ SZESNASTKI: [www.16wdh.pl](http://www.16wdh.pl)**

problemy potrafią przezwyciężyć. I najważniejsze – mają szczerą wolę bycia harcerzami!

Harcerstwo ma także swoją „trudniejszą” stronę, bo stawia konkretne wymagania i uczy rozliczać się z ich wypełnienia. Każdy może zostać harcerzem, ale nie każdy będzie umiał nim być. Aby sprostać tym wymogom harcerz musi przede wszystkim w Drużynie działać, przychodzić na zbiórki, wyjeżdżać na obozy i zimowiska. Nie można być harcerzem na „pół etatu” albo „od święta”.

Jeśli harcerz ma niezachwiane postanowienie bycia z nami, przychodzi pora na spełnienie poważniejszych warunków. Żeby utrzymać się w harcerstwie, trzeba reprezentować pewien poziom kultury, wiedzy i charakteru. Nie od razu można to wszystko zdobyć, potrzeba trochę czasu i cierpliwości na wyrobienie w sobie skautowych cech charakteru. Pierwsza i najważniejsza z nich to odpowiedzialność. Mieści się w niej i obowiązkowość, i słowność, i solidność, i punktualność, i wiele innych zalet, które wyróżniają powinny harcerza.

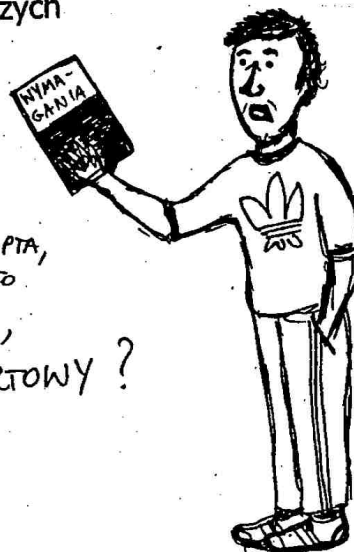
Wiedza o harcerstwie i swoista „kultura harcerska”, to umiejętności, które łatwo nabyć, jeśli się stale jest z Drużyną, chodzi na zbiórki i bierze udział w wyjazdach, akcjach i służbach. Już w pierwszych

miesiącach przyswajacie sobie pewne informacje o historii i tradycjach Drużyny. Może się to wydawać nudne, ale bez tej wiedzy Wasze harcerskie życie nie będzie pełne, bo będziecie pozbawieni świadomości bycia w najstarszej nieprzerwanie działającej drużynie harcerskiej w Polsce. Gdy to pojmiecie, powstanie w Was uczucie zawiszczej dumy, które przerodzi się w szczególną ambicję niesienia pomocy innym, braterstwo i chęć przeciwstawienia się wszelkim trudom. I w ten właśnie sposób przyjmiecie harcerski styl bycia, dzięki któremu swój sposób postrzegania świata dostosujecie do skautowego wzorca. Po kilku miesiącach będziecie nie tylko wiedzieli jak zachowywać się w lesie czy nad jeziorem, a jak idąc zwartą kolumną po ulicy, ale także nabędziecie odwagi do podejmowania trudnych zadań i zdolności do ich samodzielnej realizacji.

Za siedem miesięcy, na letnim obozie, będziecie mogli dowieść swoją postawą, że jesteście gotowi do złożenia Przyrzeczenia Harcerskiego. I jeśli zechcecie stać się pełnoprawnymi harcerzami – nie będzie już dla Was rzeczy niemożliwych. Zobaczycie!

Lech Najbauer

BIEG NA KRAJKĘ, BIEG  
NA KOSTKI, BIEG NA  
PLAKIETKĘ, BIEG BISKOPIA,  
BIEG NA MEODZIKA – TO  
HARCERSTWO,  
CZY KLUB SPORTOWY ?



## Szwadron w 16 WDH? Czemu nie!

Z myślą utworzenia w naszej Drużynie specjalistycznych grup (sekcji) zajmujących się kolarstwem, żegluga, czy grą w orkiestrze, 11 stycznia 2004 roku specjalna delegacja Szesnastki udała się do jednego z przedstawicieli stowarzyszenia kultywującego tradycje pułku ułanów krechowieckich. Chcieliśmy omówić warunki możliwej współpracy Drużyny ze współczesnymi ułanami.

Już na progu zostaliśmy mile zaskoczeni – rotmistrz Marcin Kujawa przywitał nas w ułańskim mundurze, w którym prezentował się naprawdę dobrze. Nasze spotkanie rozpoczęło się od skrótowego przedstawienia historii pułku, oglądaliśmy także obrazy prezentujące zmiany w umundurowaniu ułanów na przestrzeni dziejów (od XIV wieku). Ponadto podziwialiśmy różnego rodzaju souvenirs kawaleryjskie, które zachowały się do dziś oraz repliki i rekonstrukcje broni, umundurowania i proporców. Rotmistrz Kujawa uświadomił nam, że ułani nie powinni jedynie kojarzyć się z końmi, lecz także z rowerami, łodziami czy nawet czołgami. Jak sam powiedział: „ułan to

uniwersalny żołnierz, który zna się na wszystkim”.

Potem rozpoczęliśmy rozmowy o współpracy. Z całą pewnością nasi harcerze będą mogli wynieść wiele nowych i ciekawych doświadczeń z takich kontaktów. Udział w imprezach rekonstrukcyjnych, już nie jako widownia lecz na prawach uczestników, szkolenia i różnego typu ćwiczenia, a także wspólne manewry mogłyby dać nam nowe umiejętności i pobudzić nasze zainteresowania, bowiem pozorna „zabawa w ułana” jakiegokolwiek specjalności wzbogaci nasz program i przyczyni się do zaspokojenia ambicji wybicia się na wyjątkową Drużynę w ZHR.

HO Mikołaj Nowakowski

*plutonowy III Plutonu 16 WDH*





# KADRA I FUNKCYJNI 1 6 W D H

(stan na dzień 31.12.2003)

## Instruktorzy:

phm. Lesław Kuczyński HR – drużynowy, opiekun III plutonu  
hm. Marek Gajdziński HR – przyboczny, opiekun I plutonu  
phm. Lech Najbauer HR – przyboczny, opiekun II plutonu  
phm. Paweł Burakowski HO – przyboczny, zastępowy Z.Z.  
pwd. Andrzej Karwan HO – przyboczny, kwatermistrz  
pwd. Jan Urmański HO – przyboczny

## Plutonowi:

ćw. Piotr Drzazga - przyboczny, plutonowy I plutonu  
ćw. Marek Marczak – przyboczny, z-ca plutonowego I plutonu  
ćw. Krzysztof Pasternak – przyboczny, plutonowy II plutonu  
HO Mikołaj Nowakowski – przyboczny, plutonowy III plutonu

## Zastępowi:

mł. Aleksander Kućma – zastępowy „Kruków” (I pluton)  
mł. Jakub Kurek – zastępowy „Szopów” (I pluton)  
mł. Patryk Kaźmierczak – zastępowy „Oposów” (I pluton)  
wyw. Daniel Karkowski – zastępowy „Bocianów” (II pluton)  
wyw. Paweł Huras – zastępowy „Bobrów” (II pluton)  
mł. Michał Kalenik – zastępowy „Łosiów” (II pluton)  
mł. Michał Lewandowski – zastępowy „Sokołów” (II pluton)  
mł. Artur Piątek – zastępowy „Żubrów” (II pluton)

## Pozostali funkcyjni:

wyw. Marcin Weiss – administrator sieci internetowej  
mł. Jakub Stępnik – kronikarz



Podpisane  
ocentem  
Placownik